

GAZETA

LEGnicka

Nr 104 (283) Rok II Czwartek, 28 maja 1992 r. Cena 1000 zł.

ROZMOWY MEDIACYJNE W KGHM

Od dłuższego czasu kilka mediacyjnych w KGHM "Polska central" S.A. central z Zarządem. Nie we wszystkich sprawach udało się stronom dojść do porozumienia. Sporne kwestie będą przedmiotem dalszych negocjacji z udziałem mediatorów.

Pierwsza rozmowa mediacyjna rozpoczęła się 25 bm. Przemysłu i Przedstawicielstwa Hutniczych Związków Zawodowych dogadały się w sprawie i wystawiły wspólny pod przewodnictwem Ryszarda i Eryka Ratajczaka. Udało się natomiast, jak

dotąd, porozumieć z Komisją Górniczą "Solidarność". Na czele zespołu mediacyjnego Zarządu stał nowy prezes, mgr inż. Paweł Ofman. Obecny był mediator prof. Józef Kaleta.

Podczas poniedziałkowej tury rozmów zdołano omówić jeden z trzech spornych problemów, a mianowicie gwarancję zatrudnienia wszystkim aktualnie pracującym w KGHM. Po długiej dyskusji strony osiągnęły kompromis. Ustalono, że pracodawca do końca 1992 roku nie będzie stosował zwolnień grupowych. Zarząd zobowiązał się przygotować program racjonalizacji zatrudnienia, który ma być nieodłącznym elementem restrukturyzacji przedsiębiorstwa. Program ten zostanie uzgodniony ze Związkami

Dokończenie na str. 2

Zawiedzeni

byli Czytelnicy "GL", którzy chcieli się wczoraj spotkać z posłem Maciejem Zalewskim z Porozumienia Centrum. W ostatniej chwili poseł odwołał swój przyjazd do Legnicy ze względu na pilne sprawy w Warszawie.

Jak nas zapewnił w Biurze Senatorsko-Poselskim PC w Legnicy poseł M. Zalewski będzie częściej odwiedzał nasze miasto.

(WP)

EKSPLOZJA W UJEŹDZIE

Osiem osób zostało rannych w wyniku eksplozji elevatora w Ujeździe Górnym.

Jak nas poinformowano, wczoraj około godz. 7.00 potężna eksplozja wstrząsnęła miejscowym zakładem zbożowym, uszkadzając kopuły silosów i wewnętrzne oprzyrządowanie. Przypuszcza się, że przyczyną było zaizolowanie instalacji elektrycznej i wybuch pyłów.

Kierownictwo zakładu określiło straty "jako poważne". Praktycznie zniszczeniu uległy 32 puste silosy.

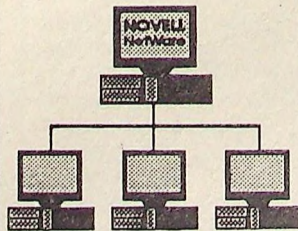
Ocalały jedynie te, które były wypełnione zbożem. Policja ocenia wstępnie straty na 50 miliardów złotych.

Do zbadania przyczyn wypadku powołano komisję ekspertów.

Dowiedzieliśmy się, że życiu ofiar wypadku nie zagraża niebezpieczeństwo. Z oparzeniami i obrażeniami ogólnymi - siedem z nich przewieziono do szpitala w Jaworze, a jedną do Środy Śląskiej.

(S)

CZY JUŻ ZGŁOSIŁEŚ SWÓJ UDZIAŁ ?



II WYSTAWA ZASTOSOWAŃ KOMPUTEROWYCH

29.V.92 Głogów
Miejski Ośrodek Kultury
Pl. Konstytucji 3maja 2
zgłoszenia udziału:
tel. (070) 34 26 62

ZAMKNIĘTE KOŁO

ARLEG, czyli Agencja Rozwoju Regionalnego powstała kilka miesięcy temu. Skupia na sobie coraz więcej spojrzeń. Działa już pół roku. Zaledwie trzy miesiące temu "GL" przeprowadzała wywiad z szefem "Arlegu", Henrykiem Karasiem:

- Agencja jest spółką akcyjną - mówił wówczas. - Tworzy ją sześć podmiotów: Agencja Rozwoju Przemysłu z Warszawy, Gmina Polkowice, Miasto Lubin, Bank Zachodni z Wrocławia, Skarb Państwa (reprezentowany przez wojewodę legnickiego) i Centrum Wschód-Zachód".

Kapitał akcyjny "Arlegu" wynosił 9,5 mld złotych, z

czego 7 mld w gotówce. Dla porównania - 7 mld złotych to średni budżet wiejskiej gminy w województwie legnickim. Nie jest to więc oszałamiający kapitał, ale więcej niż dysponuje przeciętna spółka prawa handlowego...

W tym właśnie momencie pojawiają się pierwsze wątpliwości. Otóż spółki dążą do osiągnięcia zysku. Natomiast z nazwy "Arlegu" (Agencja Rozwoju Regionalnego) wnioskować można - jako cel istnienia firmy - dążenie do rozwoju regionu, a nie do zysku. Zatem chodziłoby bardziej o pomoc niż o komercjalizm.

Dokończenie na str. 2

Z kraju i ze świata

* Prezydent L. Wałęsa w liście skierowanym do Marszałka Sejmu wycofał poparcie dla obecnego rządu. Zaproponował "podjęcie rozwiązań zmierzających do powołania nowego gabinetu, mającego oparcie w parlamencie".

* Sejmowe komisje: Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów oraz Ustawodawstwa na wspólnym posiedzeniu uznały za słuszne senackie propozycje zmian do projektu ustawy budżetowej.

* Powołanie nowej partii politycznej "stanowiącej szeroko rozumianą reprezentację ludzi pracy", zapowiedzieli w Szczecinie R. Bugaj i Z. Bujak, liderzy Solidarności Pracy i Ruchu Demokratyczno-Społecznego.

* Brak jedynomyślności w gronie "dwunastki" uniemożliwił, zebrany w Brukseli przedstawicielom rządów Wspólnoty Europejskiej, zajęcie jednoznacznego stanowiska w sprawie ewentualnych nowych sankcji przeciwko Serbii. Wczoraj w Sarajewie eksplodował pocisk moździerzowy, zabijając 30 osób.

* Irak nadal ukrywa część swego ofensywnego wyposażenia wojskowego, którego nie ma prawa posiadać w myśl decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

* Przedstawiciele Banku Światowego i Polski rozpoczęli rozmowy w sprawie pożyczki dostosowanej dla polskiego rolnictwa w wysokości 250 mln dolarów.

GALERIA SATYRYKONU

ZYGMUNT PYTLIK



PUCHAR POLSKI

Finał wojewódzki
Górnicy Złotoryja
- Kuźnia Jawor
1:0

W meczu finałowym w Polkowicach Górnicy pokonali Kuźnię Jawor. W meczu finałowym w Polkowicach Górnicy pokonali Kuźnię Jawor. W meczu finałowym w Polkowicach Górnicy pokonali Kuźnię Jawor.

WOLNY

Targowiska miejskie w Lubinie stały się miejscem handlu "nielegalnym" ze Wschodu. Nie w tym nic dziwnego w naszych czasach, kiedy w wielu miejscach (np. na Zachodzie), gdyby nie było porachunki przybyły z Ukrainy, Białorusi, Rosji. Policja stara się łagodzić te obyczaje, lecz wiadomo - mizer-

Niebezpiecznym - i niestety nasilającym się - przejawem obecności gangsterów ze Wschodu są walki całych grup przestępczych o wpływy na wspomnianych targowiskach, szczególnie lubińskim. Tylko czekać powtórki z Chicago czy choćby Warszawy, gdzie przyszyje ze Wschodu wywołują co rusz strzelaninę.

Fighter



Wieści z legnickiego Ratusza

* W maju br. członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej "Piekary" w Legnicy zostali poinformowani pismem podpisanym przez Radę Nadzorczą i Zarząd Spółdzielni o podwyższeniu stawki czynszu w lokalach mieszkalnych - z jednoczesnym wyjaśnieniem, jakie elementy kosztów miały wpływ na podjęcie takiej decyzji. Między innymi podjęta została uchwała Rady Miejskiej w sprawie zwiększenia - z dniem 1 stycznia 1992r. - stawki podatku od nieruchomości oraz decyzja Urzędu Miasta z 6 marca 1992r. dotycząca zwiększenia opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości. Urząd Miasta uważa, że o ile samo powołanie się na w/w zmiany opłat jest zrozumiałe i zasadne, to przeprowadzona w omawianym piśmie kalkulacja kosztów jest nie do przyjęcia. W pozycji "5" kalkulacji wykazany jest wzrost podatku od nieruchomości o 2,62 razy, natomiast - zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej - nastąpił wzrost podatku od nieruchomości: - za budynki mieszkalne o 1,83 razy - za grunty o 2,10 razy. Także w poz. "8" kalkulacji występują duże rozbieżności, gdyż decyzją Urzędu Miasta ustalono wzrost opłaty za użytkowanie wieczyste o 180,1 razy z kwoty 3,35 za 1 m²

rocznie do wysokości 603,54 za 1 m² rocznie, natomiast do kalkulacji przyjęto wzrost o 475 razy.

Jeśli samo sporządzenie kalkulacji kosztów jest czysto wewnętrzną sprawą Spółdzielni, to wyjaśnienia członkom Spółdzielni, powołujące się na nieprawdziwe dane, obwiniające zarazem Radę i Urząd Miasta, są mocno niepokojące. Naganny jest fakt przekazywania błędnych informacji członkom Spółdzielni. Bez komentarza pozostawia się fakt, że nowa stawka podatku od nieruchomości obowiązująca od 1 stycznia br., wprowadzona jest przez Spółdzielnię od 1 maja br. Zwiększa to bowiem automatycznie miesięczną stawkę podatku przez lokatorów.

Skutkiem tego działania - przy założeniu pozostawienia stawki podatku od nieruchomości w niezmięnionej wysokości na rok 1993 - może być pobieranie w roku przyszłym od członków Spółdzielni zawyżonej stawki czynszu.

* Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Legnicy przypomina, że trwa rejestracja przedpoborowych mężczyzn rocznika 1974 r. Odbywa się ona w Urzędzie, w pokoju 310, III piętro.

Wydział apeluje, aby osoby wezwane do stawienia się w konkretnym dniu przestrzegały terminu stawiennictwa.

Z głębokim żalem zwiadamiamy, że 22 maja 1992 r. zmarł

kol. **Eugeniusz DOROSZKIEWICZ**

ur. 21 kwietnia 1925 r.

Był żołnierzem I Dywizji WP im. T. Kościuszki i walczył w jej szeregach od Lenino do Warszawy, gdzie został ranny.

Związek Kombatantów RP
i b. Więźniów Politycznych

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot.M.Pawelek



listy

W związku z notatką prasową, jaka ukazała się w Waszej Gazecie, a która dotyczyła ośrodka telewizyjnego PGW WNP i jego wykorzystywania przez stronę polską, proszę o zamieszczenie poniższego komunikatu:

Klub Sportowy "Mieź" Legnica nie ma nic wspólnego z agencją "Cargos", która emitowała w paśmie TV PGW WNP transmisje z zawodów sportowych organizowanych przez nasz Klub. Agencja "Cargos" nie jest nam znana i nie jest upoważniona do działania w imieniu Klubu. W związku z licznymi telefonami, wywołanymi tym przykrym nieporozumieniem, informujemy również, iż KS "Mieź" nie prowadzi aktywności reklam telewizyjnych i nie wydawał żadnego upoważnienia do działań związanych z wykorzystywaniem pasma TV PGW do celów reklamowych, gdyż sam nie ma takich uprawnień.

Z poważaniem
Dyrektor Klubu
Jerzy Koziański

Prostujemy, przepraszamy

Do wczorajszego wydania "GL" wkraśli się dwa, istotne błędy: - w informacji pt. "Poselski dyżur" podaliśmy, że poseł - Maciej Zalewski będzie pełnił dyżur podatkowy, a powinno być: dyżur poselski, - w artykule pt. "Posłowie w Sejmiku" napisaliśmy, że poseł Tadeusz Pokrywka pracuje w Sejmowej Komisji ds. Administracji Samorządowej, gdy w rzeczywistości jest członkiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Jeszcze raz przepraszamy.
Redakcja

Zadłużony Jawor

W ubiegłym roku do jaworskiego komornika wpłynęło około 700 spraw na ogólną kwotę blisko 8 mld. złotych. Na tyle byli zadłużeni jaworzanie. W tym roku zapowiada się, że będzie jeszcze więcej spraw i większe kwoty będą wchodzić w grę.

W ostatnich dniach wpłynęła największa dotychczas sprawa o egzekucję 500 mln. złotych. Dłużnikiem jest jaworzanie, ale wierzyciel pochodzi spoza Jawora.

Najwięcej spraw dotyczy zaciągniętych kredytów bankowych. Nie ma jednak ani jednej sprawy rolników. Jaworski komornik uważa, że szczególnie duża liczba spraw kierowanych do jego biura wiąże się bezpośrednio z sytuacją materialną jaworzanie. Przypomnijmy - bezrobocie w Jaworze zbliża się już do 20 proc. Niestety, póki co nie widać skutecznych prób zaradzenia temu, choć problemem próbują się zająć instytucje zawodowe i społeczne.

(wp)



WIEŚCI Z KOMBINATU

ROZMOWY MEDIACYJNE W KGHM

Dokończenie ze str. 1

Zawodowymi do 31 sierpnia br. W związku z rozpoczętym procesem integracji oddziałów zaplecza, prezes Zarządu KGHM "Polska Mieź" S.A. zadeklarował niezwłocznie zobowiązać prokurentów do uzgodnienia z zakładowymi organizacjami związkowymi programu racjonalizacji zatrudnienia.

W związku z potrzebą dokonania dodatkowych ustaleń w sprawach dotyczących sporu, na wniosek mediatora postanowiono odroczyć postępowanie mediacyjne na 28 maja.

Strona związkowa oświadczyła, że nadal podtrzymuje swoje postulaty odnośnie jednorazowej wypłaty płacy socjalnej w wysokości 1,8-2 mln. oraz podniesienia wynagrodzeń o 900 tysięcy złotych brutto miesięcznie na zatrudnionego. Ich zdaniem taka właśnie kwota zapewni realizację ustaleń "okrągłego stołu" w sprawie relacji płacy w górnictwie w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia w przemyśle przetwórczym.

JUBILEUSZ MUZEUM

Wczoraj, o godz. 18.00, z okazji 30-lecia Okręgowego Muzeum Miedzi w Legnicy, w siedzibie tej placówki przy ul. Świętego Jana, uroczystie otwarto okolicznościową wystawę najcenniejszych eksponatów oraz darów, jakie Muzeum otrzymało od 185 osób. Wśród

licznych gości uwagę skupiał Tadeusz Gumiński, założyciel i wieloletni dyrektor Muzeum. Władze reprezentowała Grażyna Nowak - dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego.

O jubileuszu Muzeum szerzej w jutrzejszym wydaniu "GL".

ZAMKNIĘTE KOŁO

Dokończenie ze str. 1

ARLEG udziela również pożyczek. Dotychczas otrzymało je osiem osób na sumę 600 mln złotych. Ich oprocentowanie jest niższe niż w bankach. Nic zatem dziwnego, że chętnych nie brakuje. Szef "Arlegu" nie chce jednak ujawnić ani nazwy firm ani nazwisk ich właścicieli. Mimo to, nie boi się plotek na ten temat.

Ostatnio ARLEG otrzymał dwa budynki opuszczone przez Rosjan. Jeden ma 600 a drugi 800 m² powierzchni. W pierwszym ma się znajdować siedziba Agencji, w drugim - szkoła zarządzania, która ruszy już od nowego roku akademickiego. Będzie mogła kształcić ok. 1000 studentów. Ponoć już teraz zazdroszczą nam tej szkoły inne województwa - tak przynajmniej twierdzi Henryk Karaś, szef "Arlegu".

Jeszcze większym przedsięwzięciem ma być legnicka telewizja lokalna. W tym tygodniu do Legnicy przyjadą na rozmowy o sprzecie przedstawiciele japońskiej firmy SONY. "Arleg" chce zainwestować 4 mld złotych w sprzęt. Wszystko ma się zwrócić, bo telewizja to również biznes. Dla Agencji jest to - dodatkowo - okazja do zaprezentowania swoich możliwości organizacyjnych. Właściwie już teraz gotowa jest cała ekipa do realizacji zadania

- "telewizja legnicka". Ale Henryk Karaś dopuszcza możliwość "wejścia do interesu" również przez inne podmioty, jak choćby miasto Legnica, które nie jest udziałowcem "Arlegu". Skoro jednak wszystko jest już gotowe, to na czym by miał polegać wkład Legnicy? Być może chodzi o to właśnie, żeby miasto "weszło" jednak do "Arlegu" z pieniędzmi?

Po pięciu czy sześciu miesiącach pracy trudno mówić o ośniewających efektach. Dziwić jednak musi, że dotychczas Agencja nie posiada jasności w tak podstawowej sprawie, jak cel swojej działalności. Dążenie do "robienia biznesu" wciąż miesza się z chęcią pomagania innym (właściwie - komu?). Powstaje wrażenie, że Agencja nie powstała z konkretnej potrzeby, ale została powołana do życia, a dopiero potem zaczęła uzasadniać swoje istnienie. Dziś ma sens wszystko, co przynosi zysk. Także i "Arleg" chce być w pierwszym rzędzie zwykłą spółką prawa handlowego, która przynosi dochód swoim udziałowcom. Kiedy jednak okazuje się, że ów dochód pochodzi wyłącznie ze zleceń udziałowców Agencji, koło się zamyka.

Wiesław Piotrkowski

do sklepu meblowego przy ul. Kościuszki. Pogardzili jednak meblami, bowiem zabrali mylnki do kawy i mięsa oraz kalkulator. W sumie ich łup wyceniono na 5 mln. zł.

Fabryka hery

Prawdziwą fabrykę wytwarzającą ze słomy makowej polską heroinę zlikwidowała we wtorek ok. 22.30 policja w Legnicy przy ul. Kartuskiej.

Zatrzymano 37-letniego Ryszarda L. i 36-letniego Jana C., którzy urządzili sobie prawdziwą wytwórnię makowego kompotu. Policjanci odkryli duże ilości makowej słomy, gotowego wyrobu oraz chemicznych odczynników.

Jako ciekawostkę możemy podać, że zatrzymani zabezpieczyli się przed niespodziewaną wizytą przez podłączenie do klamki prądu.

Wybuch w środku nocy

Była godzina druga, gdy wczorajszej nocy eksplodujący ładunek wybuchowy obudził mieszkańców budynków w pobliżu skrzyżowania legnickich ulic Nowy Świat i Złotoryjska. Eksplozja spowodowała wybiecie szyb w kilkunastu oknach. Przybyła ekipa dochodzeniowa stwierdziła, że ładunek podłożono pod barakowóz-strzelnicę. Wybuch całkowicie go zniszczył, a straty materialne oszacowano na 20 mln. zł.

Jak dowiedzieliśmy się, eksplozję spowodował wykonany domowym sposobem - ładunek wybuchowy. Prawdopodobnie była to swoista zemsta na właścicielu strzelnicy. Kto i dlaczego to zrobił pozostaje jeszcze tajemnicą.

RADIO LEGNICA

Czwartek, 28 maja

6.00-10.00 - Poranek Baka
10.00-12.00 - Muzyka i informacja
12.00-14.00 - Program społeczno-gospodarczy J. Rudnickiego
14.00-15.00 - Zwierzęta i my
15.00-16.00 - Muzyka i informacja
16.00-17.00 - Magazyn turystyczny
17.00-19.00 - Magazyn muzyki polskiej
19.00-22.00 - Rock-block - M. Pytel

POD ŻAGLAMI

Rafał Marciniak znajduje się aktualnie między Las Palmas, a Puerto Rico. Płynię na jachcie "Fryderyk Chopin". Ten 17-letni lubinianin, uczeń II LO jako jeden z 5 uczniów Międzynarodowej Szkoły pod Żaglami zakwalifikował się na pierwszy rejs "Grand Regatta Columbus' 92".

W sobotę podczas uroczystej Sesi Rady Miasta zostanie wręczona dyrektorowi II LO, magistrowi Stanisławowi Toczkowi honorowa odznaka "Młodzież na Morze". Wyróżnienie to przyznała dyrektorowi Fundacja Międzynarodowej Szkoły pod Żaglami za osiągnięcia pedagogiczne w promowaniu sportu żeglarskiego. List gratulacyjny otrzyma mgr Irena Bronowska, wychowawczyni Rafała Marciniaka.

I etap rejsu zakończy się 4 lipca. W Lubinie Rafała można spodziewać się dopiero w trakcie wakacji.

(ska)

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Izerskiej i ul. Paderewskiego.

I. Targowisko przy ul. Izerskiej.

1. Stanowisko handlowe od nr 1 do nr 6 na sprzedaż z samochodów dostawczych o ładowności do 2,5 t - dzierżawa 1 miesiąc; wadium 500.000 zł.

2. Stanowiska handlowe nr 1,6,7,8,9 pod tymczasową lokalizację pawilonów typu "Wis Standard" - okres dzierżawy 2 lata; wadium 1.000.000 zł.

II. Targowisko przy ul. Paderewskiego.

1. Stanowisko handlowe od nr 1 do nr 46 dla osób sprzedających ze straganów kasetonowych (tzw. walizka) okres dzierżawy 3 miesiące; wadium 800.000 zł.

2. Stanowisko handlowe od A do N dla osób sprzedających z samochodów dostawczych o ładowności 2,5 t; okres dzierżawy 1 miesiąc; wadium 500.000 zł.

Wadnia należy wpłacać do dnia 1 czerwca 1992 r. do godz. 10.00, w kasie Urzędu Miasta, p.108.

Przetarg odbędzie się 1 czerwca 1992 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta, sala 226, II piętro.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta Legnicy, Plac Słowiański 8, tel. 220-21 wew. 239.

Legnica
Mieszkańców. 26 maja, między 9.00 a 12.00 złodzieje włamali się do domku jedno-mieszkaniowego przy ul. Kartuskiej. Skradli sprzęt RTV, wyroby ze szkła oraz 25 mln. złotych gotówki. Łącznie ich łup oszacowano na ponad 35 mln. zł.

Głogów
Ze sklepu do karczmy. W nocy z 25/26 bm. złodzieje włamali się do sklepu przemysłowego przy ul. Saturna. Skradli odzież wartości 2,5 mln. zł. Tego było im jednak mało, gdyż przedostali się do sąsiedniej karczmy. Tutaj też jednak poszło im kiepsko, gdyż zabrali tylko drobne artykuły porzywe, warte 3,3 mln. zł. Właściciel obu obiektów, firma EKO-SYSTEM wyceniła swoje straty na ok. 6 mln. zł.

Lubin
Pożar lasu. 26 bm. ok. 15.00 wybuchł pożar lasu na trasie Wielowieś-Paszowice. Spłonęło 60 arów 29-letniego drzewostanu, o wartości 260 mln. zł. Przyczyną pożaru był wyrzucony niedopałek, bądź podpalenie trawy w rowie przydrożnym.

Zastraszanie świadka. 26 maja ok. 22.00 do powracającego do domu Zbigniewa Z. z ul. Leśnej podszli na klatkę schodową Piotr W. i Kamil S. Zażądali od niego, aby zmienił zeznania, jakie złożył w sprawie zamordowania do piwnicy. Wobec odmowy pobili go i zbiegli. Policjanci zatrzymali ich do dyspozycji prokuratora.

Scinawa
Nocna wizyta. W nocy z 25/26 maja złodzieje włamali się

TAKSÓWKA 1001



(155)

było powątpiewanie w racjonalność planu opracowanego przez Jerzego.

- Trochę racji to ty chłopie masz! - stwierdził w odpowiedzi Piast. - Ale aż tak bardzo się nie przejmuj. Jeżeli trafią się tancerki, to twój koleś da nam cynk. Przecież ze strychu hotelu będzie miał najlepszy wgląd w rozwój sytuacji. Jeżeli akurat nastąpi takie zdarzenie, to nie pozostaje nam nic innego tylko dyskretnie się związać. Nasi przeciwnicy będą zmuszeni zrobić to samo co my, więc nie ma problemu. Oni będą czekali na następną okazję, a my na nich. - Dobra, pan tu rządzi, pańskie na wierzchu - poddał się ochraniając. Ale wyraz twarzy mówił wyraźnie, że nie został przekonany.

Jerzy nie zwracał już na niego uwagi, choć miał jakąś obawę, że w najważniejszym momencie może on skrewić. Takie typy - podpowiadało mu jego doświadczenie - rodzaj

chłoptków - roztropków zawsze w sytuacjach ekstremalnych zawodziły. Intelpekt przerażał u nich instynkt samozachowawczy. W tej branży raczej długo nie popracuje, a jeśli już, to z pewnością oberwie kulkę w ten swój przemądrzały łeb.

- Jeśli już nikt nie ma nic do powiedzenia to się zbieramy - stwierdził.

- Aha, jeszcze jedno - wstrzymał pakujących broń ochroniarzy - musicie pamiętać, że jesteśmy śledzeni przez policję. Ścisłej mówiąc, to ja jestem tym, za którym jeżdżą. Ale nie można wykluczyć, że ruszą też za wami. Pamiętajcie, musicie ich zgubić. Nie wolno wam przyjechać na miejsce z ogniem. Wtedy wszystko przepadnie.

- Tego nam jeszcze brakowało - mruknął malkontent z Wrocławia.

Jerzy nie zważał na jego słowa. Dając ręką znak chłopakom, aby się szykowali,

zwrócił się do Koteckiego - To co Roman, zbieramy się. Musimy chyba wyjechać pierwsi, aby odciągnąć policję od chłopaków.

Kotecki, po którym było coraz bardziej widać zbawienny wpływ alkoholu podniósł się z fotela. - Dobrze Jerzy, tylko uprzedzę dziewczyny, aby na nas czekały. Ruszył w kierunku pokoju gdzie Agata ze świeżo poznaną dziewczyną oczekiwały z niecierpliwością na zakończenie tej męskiej rozmowy.

Dec wszedł do pokoju Kłysa. Podwładny wraz z aspirantami Karasim i Piechockim stanowili grupę zajmującą się nasłuchem informacji płynących z punktu obserwacyjnego, umieszczonego w domku na przeciwko willi Koteckiego.

- I co? - zapytał.

- Na razie spokój szefie - zameldował Kłys - jesteśmy w stałym kontakcie z chłopakami z obserwacji. Mówią, że okna

pozasłaniane, wszyscy, nawet Piast z Gajewską, siedzą w środku.

- W porządku, wzmocnie czujność. Coś mi w tym wszystkim śmierdzi.

Popatrzyli na pułkownika zdziwieni. W ich przekonaniu wszystko było w porządku. Cisza, która zaległa w pokoju została przerwana nagłym dźwiękiem telefonu. Kłys podniósł słuchawkę. Odpowiadał krótko: tak lub nie. Po chwili, odkładając słuchawkę, stwierdził: - Rzeczywiście, coś w tym szefie jest. Dzwonił oficer dyżurny rejonówki. Mówił, że do szpitala przywieźli w bardzo ciężkim stanie tych kumpli Koteckiego - Rudego i Siwego. Jeden jest pobity do nieprzytomności, drugi oszołomiony jakimś gazem.

Jeszcze nie skończył, gdy z radiostacji zaczęły się sypać kolejne meldunki.

(cdn)

DZIEŃ MATKI



Fot. M. Pawelek

Uroczyste obchodzony był DZIEŃ MATKI. Szczególnie wdzięcznie i szczerze wypowiadały swoje uczucia najmłodsze dzieci.

Liczne spotkania, koncerty odbywały się w przedszkolach, szkołach i placówkach kulturalnych.

Sympatyczne spotkanie z udziałem kilkudziesięciu mam odbyło się w legnickim "Domu Harcerza". Spotkanie przy ciastkach i napojach owocowych umiliły dzieci - członkowie zespołów artystycznych: "Gadułki", "Hiacenty", "Żak" oraz młodzi soliści. Był symboliczny kwiatek, wiersze, piosenka i wiele wzruszeń.

Oby wszyscy pamiętali o matkach nie tylko z okazji ich święta, ale w każdym dniu roku.

(hm)

PODZIEMNA DYSKOTEKA?

Niegdyś władze miejskie miały rozmaite pomysły. W Lubinie np. wybudowano przejście podziemne w miejscu, gdzie nikt nie chodzi. Po co? Dzisiaj nikt już nie wie. Przejście z miesiąca na miesiąc jest coraz bardziej zdewastowane.

Na wtorkowej Sesji Rady Miejskiej w Lubinie radni podjęli uchwałę o wydzierżawieniu przejścia podziemnego pod ulicą Konstytucji 3-go Maja (za dworcem PKS). Niedługo zostanie ogłoszony przetarg.

W jaki sposób można zagospodarować przejście podziemne, do tego zrujnowane? Ta zagadka bardzo

zainteresowała lubinian. W mieście kolportuje się rozmaite plotki o olbrzymim zróżnicowaniu. Jedni sądzą, że ma powstać tam zakład pogrzebowy (wszak do cmentarza blisko), inni, że dyskoteka.

Ofertę zagospodarowania podziemnego przejścia złożył w Urzędzie Miasta lubiński biznesmen Janusz Jędrkowiak. Zapytany o plany odpowiedział: "Tamtą oferta nie jest już aktualna... Do przetargu najprawdopodobniej przystąpię, ale dalsze decyzje będą zależały od warunków. Swoich planów nie zdradzę, gdyż mogłoby to przeszkodzić w interesach".

(ska)

PRZESILENIE

"Zgodnie z ustawą [...] powiadamy Pana Prezydenta, iż zamierzamy wystąpić z inicjatywą przeprowadzenia referendum gminnego [...]. Celem referendum jest odwołanie Rady Miejskiej w Głogowie."

Pismo tej treści, podpisane przez Eugeniusza Babicza i Tadeusza Bątoraka 6 maja otrzymał prezydent Głogowa. T. Bątorak jest również przewodniczącym ostatniego w województwie komitetu obywatelskiego. Dziś zbiera podpisy, żeby przeprowadzić referendum o odwołanie całej Rady.

- U podstaw tego wszystkiego - mówi - leży arogancja władzy od początku jej nastania w Głogowie. W 1990 roku wiele osób po prostu przesłiznęło się i dzisiaj to oni nadają ton Radzie. W ostatniej chwili załapali się do komitetu obywatelskiego. Ja nie chciałem być prezydentem, choć to się o mnie otarło. Nie mogę jednak pozwolić, żeby tu ktoś rządził bez niczyjej kontroli. Gdybym miał nieczyste ręce, to już dawno moi przeciwnicy by to wykorzystali. Miałem masę telefonów. Ludzie domagają się, żeby zrobić porządek w mieście!

Inny radny, pan Bączek dodaje, że w mieście "jest chory układ, bo prezydenci są jednocześnie radnymi. W głosowaniu nad wotum nieufności mogą głosować za sobą."

Sesja absolutoryjna w Głogowie odbyła się 30 kwietnia. Do uzyskania absolutorium wystarczyło 29 głosów. Za Zarząd głosowało 24 radnych, 9 było przeciw.

- Rok temu Zarząd otrzymał absolutorium tylko 20 głosami - mówi wiceprezydent Głogowa Edward Murzyński. Przed sesją wiceprezydent miał "prywatne spotkania", na których proponowano mu funkcję... prezydenta i wstąpienie do partii. Odmówił, bo - jak sam mówił - chce być prezydentem wszystkich głogowian.

Opinia B. Murzyńskiego o referendum jest krótka - "Straszono nas tym referendum już wcześniej. Ale przecież nie możemy się ugiąć. Mamy

demokrację. Mieszkańcy będą decydować. Jeśli rzeczywiście są niezadowoleni z funkcjonowania całej Rady, to ją odwołają.

Tymczasem podpisy są zbierane w różnych miejscach miasta. Najczęściej na zielonym rynku.

- Ci radni to moi koledzy - mówi Marian Poważny, prezes Zrzeszenia Prywatnych Kupców i Handlowców. - Zakładałem komitet obywatelski w Głogowie i dzisiaj mówię, że trzeba odwołać tę Radę.

Kupcy z zielonego rynku, po siedmiu dniach strajku okupacyjnego budynku Urzędu Miejskiego, 18 maja zawiesili swój protest. Chodziło o podwyżki stawek opłat za grunt na targowisku. Od marca skoczyły one z 500.000 zł. za "walizkę" do 1.200.000 złotych.

- Zawiesiliśmy nasz protest - mówi M. Poważny - ponieważ komitet obywatelski poparł nas i złożył wniosek do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania całej Rady Miejskiej.

Przewodniczący Poważny mówi, że protest kupców prowadzony był w imię interesów przeciętnych mieszkańców, którzy robią zakupy na zielonym rynku. To na nich odbijają się bowiem wyższe stawki za opłaty gruntowe. Chodzi też o to, że kupcy są na skraju wyczerpania. Ich działalność jest coraz mniej opłacalna. Mimo to wolą pracę na zielonym rynku, niż zasilić armię bezrobotnych. Ich zdaniem wyższe opłaty mogą spowodować, że o około 200 osób powiększy się liczba osób zarejestrowanych w Rejonowym Biurze Pracy. Kiedy jednak pytam - ile osób od marca (data wprowadzenia wyższych stawek) "zwinęło walizki" - słyszę odpowiedź: "Dziesięć osób". Dziesięć osób to raczej normalna rotacja, a nie efekt podwyżek...

Przeciw Zarządowi Miasta w Głogowie tworzy się już całą koalicję, która stawia sobie jeden cel - nowe wybory do Rady Miejskiej. Marian Poważny mówi, że on sam nie będzie kandydował, ale odpowiedni kandydaci już są.

Obie strony konfliktu dysponują grubymi teczkami z dokumentami. Są to ponoć argumenty nie do podważenia. Kupcy zarzucają władzom miejskim, że nie chcą z nimi rozmawiać. Wiceprezydent Murzyński pokazuje natomiast swoje kolejne oświadczenia i zaproszenia kupców do rozmów. Komitet obywatelski mówi o arogancji Zarządu, a z ust E. Murzyńskiego słyszę słowa o niespełnionych aspiracjach politycznych Tadeusza Bątoraka. Wszyscy mówią o pieniądzu, ale samo referendum będzie kosztowało około 100 mln. złotych. Ile trzeba będzie wydać na nowe wybory - nikt na razie nie potrafi tego określić. Z drugiej strony słyszę, że społeczne skutki przedłużenia egzystencji obecnej Rady są znacznie wyższe od tych wyliczonych w złotychkach.

W jednej tylko sprawie zgadzają się wszyscy - jakie by nie były wyniki referendum, należy się im podporządkować i uszanować wolę wyborców. W Głogowie ponad 47 tysięcy osób jest uprawnionych do głosowania. Aby mogło dojść do referendum, musi się opowiedzieć za tym 10 proc. spośród uprawnionych do głosowania. Z kolei ważność referendum gwarantuje udział w nim 30 proc. upoważnionych do głosowania. Jeśli tyle osób weźmie udział w referendum, to wówczas wystarczy zwykła większość, żeby zadecydować - czy będą wybory?

"Ludzie prezydenta" liczą zapewne na nikle zainteresowanie społeczeństwa wszelkimi wyborami (w wyborach uzupełniających frekwencja nie przekracza zazwyczaj 10 proc.). Opozycja liczy na powszechną niechęć do wszelkiej władzy. Na co zaś liczą mieszkańcy Głogowa? Przekonają się o tym wszyscy i to bez względu na to czy dojdzie do referendum, czy też nie. W każdym wypadku o losie Rady i Zarządu Miasta decydują sami głogowianie. Czy wszyscy będą zadowoleni? - to już zupełnie inna sprawa....

Wiesław Piotrkowski

KONTROWERSYJNA NAGRODA

Najbardziej zasłużony lubinianin otrzyma już niedługo 50 milionów złotych. Taką sumę przeznaczono na nagrodę miasta Lubina, która zostanie przyznana pierwszy raz w tym roku. Regulamin przewiduje, że kandydatów zgłaszają mieszkańcy miasta. Laureata, spośród nadesłanych propozycji, wyłania jednak specjalna komisja złożona z 5 radnych.

Lubinianie do nagrody zaproponowali ponad 40 osób. Komisja radnych wybrała wśród nich pięć osób, z których jedna otrzyma nagrodę. Dramatyczny wybór nastąpi podczas czwartej Sesji, a nagrodę wręczą radni w sobotę podczas uroczystego spotkania. W wytypowanej piątce znaleźli się: Jan Biliński, Stanisław Śnieg, Edward

Wóltański, Krystyna Fewspawłowska, Marian Życzkowski.

Komisja konkursowa nie brała pod uwagę nazwisk radnych (również prezydenta), którzy znaleźli się na liście. Chcieli w ten sposób uniknąć posądzeń o stronniczość. Czy jednak uda się ominąć kontrowersje? Już teraz o nagrodzie mieszkańcy miasta sporo dyskutują, a emocje najbardziej podgrzewa wysokość przewidzianej kwoty. Wątpliwości budzi też regulamin. W podobny sposób przyznawano w tym roku telewizyjne Wiktory i wszyscy pamiętamy skandal, który wybuchł. W Lubinie mieszkańcy mogli wskazać tylko nazwiska, ostatecznego wyboru dokonuje Rada. Czy uda się

znaleźć osobę, która usatysfakcjonuje mieszkańców miasta? W Lubinie niewiele pojawiło się ostatnio indywidualności i znaczących postaci. Nie wiadomo też czy nagroda ma być przyznana za wieloletnią działalność, czy za osiągnięcia ostatniego roku. Czy wystarczy być dobrym lekarzem, albo wslawić się przed laty pisaniem o Lubinie, aby otrzymać 50 milionów złotych? Dziwnym trafem pominięto osoby, które rzeczywiście poświęcały ostatni rok na typowo społeczną działalność.

Poczekajmy na ostateczne decyzje. Wszystkich zadowolili się nie da.

(ika)

Już po raz piąty przystań żeglarska Ligi Obrony Kraju w Kunicach stała się miejscem maratonu piosenki żeglarskiej.

W przeglądzie wzięło udział ponad dwudziestu wykonawców. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest to stu procentowy wzrost. Wszystko wskazuje więc na to, że o szantach coraz głośniej.

Pierwszy raz wystąpili zaproszeni goście: "Ryczące dwudziestki" z Gliwic i "Zejman & Garkumpel" z Warszawy. Każdy, kto choć trochę zna się na szantach z pewnością wie, co znaczą te nazwy. Atmosfera rozkręcała się wraz z upływem czasu, jak to zresztą bywa na tego typu imprezach. W sobotni wieczór było już całkiem niezłe. Mało kto przejmował się tym, że ostatni autobus do Legnicy odjeżdża o godz. 23.00. Wielką i miłą niespodzianką okazał się wspólny występ "dwudziestek" i "Zejmana" podczas nocnego maratonu piosenki żeglarskiej. Tego doprawdy nikt się nie spodziewał. Z kulturalistów dowiedzieliśmy się, że za rok z pewnością można na nich liczyć. Podobno Zejman przyjedzie nawet wtedy, gdyby go nie zaproszono.

Pięćosobowe jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

W kategorii zespołów:
Grand Prix, 4 mln. zł i puchar komendanta Centralnego Ośrodka Szkolenia Wojsk Łączności w Legnicy dla



"ASTALDS FROM VALINOR" z Legnicy za utwór "Płynmy do Rio",
I miejsce, 3 mln. zł i puchar dyrektora ZW LOK w Legnicy dla "JOLLY ROGER" z Wałcza za "Jeszcze jeden dzień",
II miejsce, 2 mln. zł i puchar burmistrza Jawora dla "Przypadku" z Gorzowa Wielkopolskiego za "Więcej żagli"

W kategorii solistów:
I miejsce i 3 mln. zł dla Bartłomieja Zaborowskiego z Głogowa za "Wieloryba",
II miejsce i 2 mln. zł Robertowi Siwickiemu z Legnicy za utwór "Na szlaku starych kiperów",
III miejsce i milion zł Krzysztofowi Bojdzie za "Szekle w

Herbie".

Ponadto przyznano nagrody rzeczowe: za najlepszy utwór autorski, najlepszą balladę żeglarską, dla najstarszego i najmłodszego uczestnika przeglądu. Nagrodę publiczności otrzymały "Brzęczące baki" z Legnicy, a Miss obiektywu została Małgorzata Sieńczak z Gorzowa. Pięć największych objawień przeglądu popłynęło wkrótce do Stralsundu w Niemczech.

Można chyba zaryzykować twierdzenie, że szanty wypaliły. Z prowincjonalnej imprezki powoli przeradzają się w przegląd zabiegający o uznanie w Polsce. Organizatorzy chcieliby w przyszłym roku zaprosić zespoły z Niemiec, byłoby to więc już impreza międzynarodowa. Do tej pory robiono ją metodami iście partyzanckimi; to znaczy przy

maksymalnym zaangażowaniu ludzi i minimalnych kosztach. Czy tak, formuła będzie możliwa w przyszłości, trudno powiedzieć. Z pewnością pracy będzie znacznie więcej. A plany są ambitne. Kierownikowi Klubu Wodnego w Kunicach, panu Jerzemu Dąbrowskiemu marzy się scena na powietrzu, częściowo wysunięta w jezioro. Małe pomieszczenie zagłowni, w której odbywały się wszystkie dotychczasowe przeglądy pęka w szwach. Słowa podziękowania należą się sponsorom. Bez nich nie byłoby takich nagród. Trzeba przypomnieć, że wstęp na szanty był wolny. Być może to właśnie wprowadziło niepowtarzalną atmosferę. Wypada mieć tylko nadzieję, że za rok będzie jeszcze lepiej.

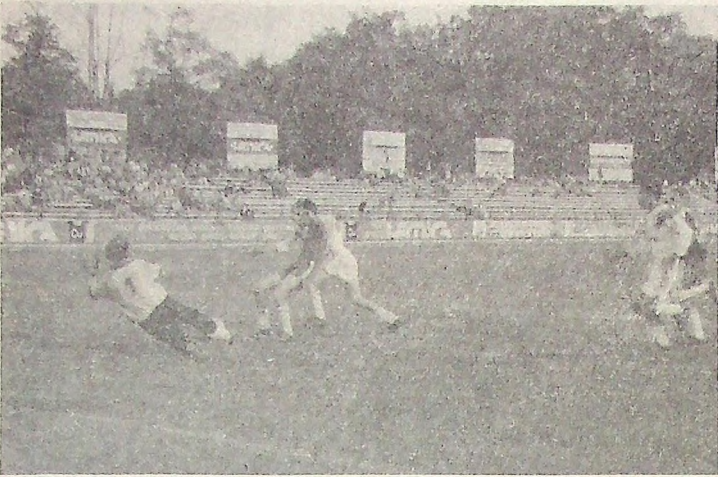
Grzegorz Brycki

Fot. Bizon-Spała



SPORT

LICZY SIĘ CEL



Fot. D. Berdys

Odstąpmy od tego, co działo się na boisku i tylko z kronikarskiego obowiązku podajemy, że Miedź zremisowała z Zagłębiem Lubin 2:2. Gola dla gospodarzy strzelili: Ciliński i Pokora, dla lubinian: Śliwowski i Góra. Trenerzy sparing potraktowali jak trzeba, czyli wypróbowali cały zastęp graczy rezerwowych.

Ważny był cel meczu. W rezultacie wspomóżono Beate Kołodziejską kwotą 12,5 mln zł. - w tym półtora miliona zapłacili piłkarze wykupując bilety, solidarnie kupili też bilety trenerzy. Okazało się, że na futbolistach można polegać.

(1)

Piłkarski Toto - Lotek Zakłady na dzień 30 maja br.

| | |
|-------------------------------------|-------|
| 1. Ruch Chorzów - Zagłębie Lubin | 1 x 2 |
| 2. Miedź Legnica - Chrobry Głogów | 1 x 2 |
| 3. Konfeks - Piast Iłowa | 1 x 2 |
| 4. Piast Nowa Ruda - Kuźnia Jawor | 1 x 2 |
| 5. Stal Chocianów - Fadom Nowogród | 1 x 2 |
| 6. Zagłębie II Lubin - Krobianka | 1 x 2 |
| 7. Zamet Przemków - Kania Gostyń | 1 x 2 |
| 8. Miedź II - Pogoń Góra | 1 x 2 |
| 9. Chrobry II - Chojnowianka | 1 x 2 |
| 10. Promień Żary - Górnik Złotoryja | 1 x 2 |

Imię, nazwisko

adres

Piłkarski Totek

Wyniki zakładów z dnia 23 maja

Jan Dziadulewicz - 6 pkt, Jacek Marek - 6 pkt, Lech Szozda - 8 pkt, Dariusz Dziadulewicz - 5 pkt, Zdzisław Skrzypek - 6 pkt, Marian Wykocki - 5 pkt, Bogusław Chrobak - 5 pkt, Jan Szemraj - 6 pkt, Adam Warchol - 8 pkt, Jan Reszczyński - 7 pkt.

W pozycji 8 nie odbył się mecz Chojnowianka - Promień. Wylosowaliśmy rezultat zastępczy - 1.

Typowanie z dnia 16 maja

Tu także pechowa okazała się pozycja 8 - nie odbył się mecz Miedź II - Krobianka. Wylosowaliśmy - x.

Dariusz Dziadulewicz - 6 pkt, Jan Dziadulewicz - 7 pkt, Bogusław Chrobak - 7 pkt, Zdzisław Skrzypek - 8 pkt, Jacek Marek - 7 pkt, Helena Hawrysz - 8 pkt, Marian Wykocki - 8 pkt, Małgosia Kuźniar - 8 pkt, Lech Szozda - 6 pkt, Jan Szemraj - 7 pkt, Adam Warchol - 8 pkt, Zbigniew Warchol - 5 pkt, Jan Reszczyński - 7 pkt.

Licytują juniorzy

24 maja w Legnicy rozegrano finał II Mistrzostw Młodzieży Szkolnej województwa legnickiego w trydru sportowym. W końcowej rywalizacji wzięło udział 6 par, które rozegrały po 30 rozdań. Tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie zdobyli:

1. Jarosław Ładziak - Piotr Ruchel,
2. Sylwia Uniwersal - Wojciech

Kanacki,
3. Remigiusz Łochowski - Jacek Przeszlakiewicz.

Te trzy pary będą reprezentować nasze województwo na I Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Młodzieży Szkolnej, które rozegrane zostaną w Częstochowie w dniach 18-21.06. Gratulujemy zwycięzcom i życzymy wysokiej formy.

"STRACONY ROK"

Pochodzi z rodziny o wielkich sportowych tradycjach. Ojciec, nieżyjący już niestety, był znanym zawodnikiem i działaczem piłki ręcznej. We Wrocławiu rozgrywany jest memoriał jego imienia. Katarzyna Fraszcak, jego córka, do niedawna podstawowa zawodniczka pierwszoligowej Słęzy Wrocław, swego czasu członkini kadry narodowej, w tym sezonie zawodniczka Zagłębia Lubin.

Po zakończeniu ligowych rozgrywek udało mi się namówić panią Katarzynę na kilka refleksji dotyczących minionego sezonu.

Oto co powiedziała "Gazecie" na temat: - swojego przejścia do Zagłębia:

- Był taki okres, że w ogóle nie chciałam wyjeżdżać z Wrocławia, tak bardzo lubię to miasto. Ale kiedy rozwiązano sekcję w Słezie, zaczęły zabiegać o mnie Zagłębie i AZS AWF Wrocław. Z jednej strony nie bardzo chciałam iść do klubu, w którym nie znałam nikogo, zaś w AZS-ie gra kilka moich przyjaciółek. Z drugiej jednak strony AZS AWF i Słeza nigdy za sobą nie przepadały i bałam się trochę, że te animozje będą się za mną ciągnęły po moim przejściu do akademik. Ponadto przeważało sprawę i to, że Zagłębie zaproponowało mi korzystniejsze warunki. Zawodniczka, która tak jak ja, ma te dwadzieścia parę lat, nie może na te sprawy nie zwracać uwagi.

O drużynie i koleżankach z zespołu:

- Myśle, że się polubiłyśmy. Na początku nie znałam żadnej z nich, tyle co z boiska. Teraz, kiedy odchodzę na pewno będzie mi brakowało dziewczyn i to jest jedyny przykry aspekt tej decyzji.

Co do drużyny, to jest to młody zespół, na fali, z wielkimi perspektywami przed poszczególnymi zawodniczkami np. Ewą Chomiczewską. To szóste miejsce jest sporym sukcesem, zresztą już awans do czolowej ósemki był dla mnie miłą niespodzianką. Wydaje mi się, że drużynie potrzeba będzie jednak co najmniej dwóch doświadczonych zawodniczek, takich, które miały już kontakt z wielką piłką. Bez tego trudno

myśleć o większych sukcesach. Same dziewczyny powinny myśleć o czymś więcej niż graniu w lidze. Większość z nich jest młoda, związana z Lubinem od zawsze, z Zagłębiem co roku awansowały wyżej i to im wystarczy. A to za mało. Powinny walczyć o powołanie do kadry, transfer do klubu grającego w europejskich pucharach, chcieć osiągnąć coś więcej niż ligowa młódka o miejsca 4 czy 6.

O stosunkach w sekcji.

- Tu wiele rzeczy postawionych jest na głowie, niektórzy robią nie to, co do nich należy. W sekcji nie ma dyscypliny i to jest po części wina trenera Jezierskiego, ale kto wie, może on jest w klubie dlatego też, że na wiele pozwala innym działaczom? Na przykład: czy to w porządku, że rozpowiada się o kulisach przejścia jednej czy drugiej zawodniczki, obniżając w ten sposób jej pozycję przetargową w rozmowach z innym klubem? Takie postępowanie to albo rażąca niekompetencja, albo złośliwość. Przecież jeżeli jakaś dziewczyna deklaruje, że już nigdy w Zagłębiu grać nie będzie, to trzeba było skasować za jej transfer tyle ile się da i krzyżyk na drogę, ale nie rzucać klody pod nogi. Przecież można też zrezygnować ze sportu i klub wtedy nie zyska ani grosza. Pamiętam nasz wyjazd do Zaporozia. To był koszmar, w kranach tylko zimna woda, siusiałyśmy - za przeproszeniem - pod drzwiami, a po powrocie przeczytałyśmy, że mieszkaliśmy w trzygwiazdkowych hotelach. Jedynym plusem tego wyjazdu były mecze kontrolne z rosyjską młodzieżą przygotowującą się do mistrzostw świata, ale jeżeli chodziło o mocnego sparingpartnera, to niedaleko w Dzierżoniowie na obozie był AZS AWF. Do zachodniej granicy, gdzie przecież są silne kluby, też chyba trochę bliżej.

O swoim pobycie w Lubinie.
- To wszystko jest dla mnie dziwne. Pamiętam, jak p. Pawlak z Jezierskim namawiali mnie do przejścia, a potem przez cały sezon siedziałam na ławce. Nikt mi nie wyjaśnił tej sytuacji, a ja nie pytałam. Przecież od czasu, kiedy się tak o mnie

stareli w moim sposobie gry się nie zmieniło. Czyżby zasada psa ogrodnika "u nas nie gra, ale u innych też nie". Jeżeli tak, to lepiej byłoby te pieniądze położyć w kościele na tacy.

Kiedy się nie gra, to trudno się z drużyną identyfikować. Ja się z dziewczynami bardzo zżyłam, ale kiedy przychodziłam do tego klubu to przez kilka pierwszych miesięcy mówiłam: "moje koleżanki z drużyny zrobiły to i to", zimą mówiłam już "zrobiłyśmy to i to, teraz odchodzę, mówiąc tak jak na początku swojego pobytu w Lubinie.

Ten rok pod względem sportowym jest dla mnie całkowicie stracony i będę chciała o nim jak najszybciej zapomnieć. To prawda, że trenowałam przez cały ten czas, ale przecież nie o treningi w tym wszystkim chodzi, a gry było jak na lekarstwo.

O trenerze Jezierskim.

- Ma swoje wady i swoje zalety. Do tych ostatnich na pewno należy to, że robi wynik. Co roku jego dziewczyny idą do góry, a to o czymś przecież świadczy. I jeszcze jedno, kiedy tu przychodziłam, miałam dobre zdanie i o Jezierskim i o Pawlaku. Teraz to zdanie zmieniłam.

O swoich planach.

- Teraz myślę o egzaminach wstępnych na Akademii Muzycznej na kierunku wychowanie muzyczne, które czekają mnie w końcu czerwca. Studiuję także psychologię na Uniwersytecie Wrocławskim, jestem teraz na czwartym roku, choć nie jestem pewna czy będę chciała te studia skończyć. Na pewno będę się starała zapomnieć o tym roku, pewnie z dobrym skutkiem, są przecież na świecie i inne sprawy, nie tylko granie w piłkę w Zagłębiu.

O przejściu do Karkonoszy Jelenia Góra.

- To ja ją tam przechodzę? Ciekawe. Jeszcze nic nie jest postanowione, termin zmiany barw klubowych, upływa z końcem czerwca. Jedno jest pewne, że nie zostanę w Zagłębiu ani dnia dłużej niż to będzie konieczne.

Katarzynę Fraszcak namówił do rozmowy i wysłuchał Dariusz Sekuła.

Wakacje w hali

Wakacyjną formę zaprezentowały piłkarki ręczne lubińskiego Zagłębia podczas towarzyskiego spotkania z drużyną Motoru Zaporozie. Przeciwniczką lubinianek to wysokiej klasy drużyna, wice mistrz Ukrainy, w której szeregach grają cztery reprezentantki Wspólnoty Niepodległych Państw - dwie seniorki i dwie juniorki. Ponieważ było to typowe sparingowe spotkanie, pominięto szczegóły dotyczące jego przebiegu. Napisać jednak trzeba, że w niedzielę podopieczne trenera Jezierskiego zaprezentowały grę na słabiej niż w poprzednim spotkaniu, zarówno w ataku jak

i w obronie. Oczywiście dziewczęta są w okresie rozrehabilitacji po ciężkim i wyczerpującym sezonie, trzeba jednak stwierdzić, że takiej ilości niecelnych podań, nieprzygotowanych rzutów i boiskowych nieporozumień, dawno przy ul. Legnickiej nie oglądano. Cóż, każdemu zdarzają się słabsze dni.

W drużynie Zagłębia wystąpiły dwie nowe zawodniczki. Są to: Edyta Pawłowska, bramkarka i Jadwiga Łazukiewicz, skrzydłowa. Obie dziewczyny są na razie zawodniczkami Anilany Łódź i zgłosiły chęć grania w Zagłębiu.

Na razie przebywają w Lubinie na testach, a mecz z Motorem był kolejnym sprawdzianem. Na razie trudno cokolwiek napisać o ich poziomie, ponieważ grały jak ich koleżanki - czyli słabo. Warto jednak zwrócić uwagę na Edytę - ta dziewczyna ma doskonałe warunki fizyczne. Pojawiała się też przez moment na parkiecie Agnieszka Pobiedzińska z drużyny juniorek, nie wyróżniła się jednak niczym szczególnym.

Dziewczętom z Zagłębia życzę miłych wakacji i kolejnego udanego sezonu. A tą wpadką radzę się nie przejmować!

(gru)

SZALIKOWCY W AKCJI



Fot. M. Pawełek



Fot. D. Berdys

Mamy okazję podziwiać w akcji szalikowców Zagłębia Lubin, którzy we wtorkowe popołudnie tak dotarli na stadion legnickiej Miedzi. Furda, że mecz był tylko towarzyski, że chodziło o pomoc finansową dla ciężko doświadczonych przez los dziecka. Najważniejsze, że jest okazja do zadymy, do wylądowania złości wobec wrażeń kibiców.

Górą nasi - na boisku też, ale najlepiej jak zwyciężymy na trybunach.

Ps. Koszt policyjnej operacji pilnowania szalikowców to kilkanaście milionów złotych. Jeśli policjanci nie upilnują szalikowców, koszty ich zabawy sięgną w dziesiątki miliony złotych.

INFORMATOR

Czwartek
28 maja 1992 r.

Wsch.Sl.3.24 Wsch.Ks.1.05
Zach.Sl.19.43 Zach.Ks. 15.37

IMIENINY

Augustyna, Emilii, Jaromira

POGODA

Ciepło, w nocy +5° C, w dzień +25°C. Wiatr porzywisty. Ciśnienie spadnie. Zachmurzenie małe, umiarkowane. Możliwość opadów deszczu i burze.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłone 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytka sejfowa - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24*

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłone 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65*

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłone 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepłone 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59*

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepłone 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznicza dla zwierząt 280*

Apteki

Dyżur pełnią :

* **Głogów** - przy ul. Budowlanych, tel. 33-21-52

* **Legnica** - przy ul. Złotoryjskiej, tel. 257-72

* **Lubin** - przy ul. Gwarków, tel. 42-27-76

KURSY WALUT

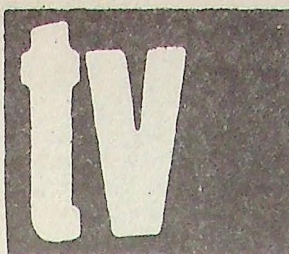
28 maja 1992 r.

Kantor MAX

ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

skup sprzedaż

| | | |
|-----|--------|--------|
| USD | 13.800 | 13.900 |
| DM | 8.420 | 8.470 |



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Przyjemne z pożytecznym
10.00 "Estera Egeto" serial
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.15 Magaz. ubezp. społ.
11.25 Prezydenci Kostaryki - reportaż
11.35 Azymut
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.10 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki
18.00 "Sherlock Holmes i dr Watson" serial
18.25 "Zwierzęta Ameryki"
19.00 Dziękuję, Jacek Kuroń
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Detektyw z Nicei" - serial prod.franc.
21.35 Pegaz
22.05 Zawsze po 21-szej
22.45 Wiadomości
23.00 Proszę Pań... - felieton
23.05 Inne kino
23.45 Poezja na dobranoc i jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 Serial animowany
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Rano
15.45 Powitanie
15.50 Serial animowany
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
17.05 Wspólna Europa (4)
17.35 Film dokumentalny
18.00 Program lokalny
18.30 "Marc i Sophie" serial
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Aktualności Dwójki
19.30 Muzyka Chopina w Żelaz.Woli
20.00 Wielki sport
20.30 Artyści - galerie
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 "Damski Krawiec" - film prod.ros.
23.30 Święta słowa - Kielce'92
24.00 Panorama

Ogłoszenia drobne

Sprzedam kuchenkę elektryczną.
Wiadomość: tel. 208-53 - wieczorem.

Do wydzierżawienia pomieszczenia o pow. 150 m² na działalność handlową lub inną (powierzchnia magazynowa, zaplecze socjalne, w.c.) w nowo wybudowanym obiekcie w centrum osiedla "Kopernik"
Legnica, tel. 63-192 (od 9.00 do 20.00).



RTL

6.00 Dennis
6.50 Cobitus
7.15 Mały smok Taro
8.30 Śpiąca królewna
10.00 Odyseja
11.50 Sztuka i przesłanie
11.55 O jeden most za daleko
14.45 Dziecięca lista przebojów
15.15 Filmy Walta Disneya
17.45 Ordynator dr. Westphali
18.45 RTL Altuell
19.15 Eviva Espana'92
20.15 Dzieci naśladową słynne gwiazdy
21.15 Wołanie o pomoc
22.15 Lock UP
0.05 Film sensacyjny
1.35 Jagd durschs Feuer
3.15 Gestalten, mein Name ist Cox
4.50 Po godzinach
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
20.30 Spotkania z artystami
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Rock Block
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Ogłoszenie drobne

GLAZURA — tel. 295-30

Sprzedam lodówkę chłodniczą nową, dostawkę i dużą zamrażarkę
Wiadomość: Legnica, tel. 631-92

Sieć Kantorów Wymiany
Walut



ZAPRASZA
do swoich punktów
wymiany

Legnica, ul. Rynek 28
tel. 238-72

pl. Klasztorny (d. Zawadzkiego)

Jawor, ul. Legnicka 3

Świdnica, ul. Marksa 11

Dzierżoniów, Rynek 50

Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

KONKURS DLA DZIECI

Już za kilka dni przypada najświeższy dzień w roku - Międzynarodowy Dzień Dziecka. Podobnie jak w roku ubiegłym MDK "DOM HARCERZA" wspólnie z naszą Redakcją przygotował dla najmłodszych czytelników niespodziankę - konkurs z nagrodami.

Szansę zdobycia nagrody ma każdy, kto rozwiąże - odgadnie znaczenie wyrazów i wchodzące w ich skład litery napisze w miejsce odpowiednich liczb, a następnie przeniesie je do diagramu. Dla ułatwienia rozwiązania takie same litery zaszyfrowano kilka razy.

Znaczenie wyrazów:

1. 5-14-19-4-6-9 - np. liceum
2. 20-9-19-9-8-17-16 - po zakończeniu roku szkolnego
3. 11-9-22-2-5-14 - siedziba władz miasta
4. 8-14-13-3-13-19 - ptak żyjący w lasach iglastych (z rodziny luszczyków)
5. 15-9-11-8-18-16-20 - warzywo o jadalnym korzeniu
6. 22-13-1-14-10-16-7 - 7 dni
7. 12-20-10-21-22-4 - dzień wolny od pracy obchodzony uroczystie.

| | | | | | | | | |
|-------------------------|----|-----|----|----|----|----|----|----|
| DOM HARCERZA LEGNICA | | 1-6 | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| 4 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 9 | | |
| 1 | 4 | 12 | 8 | 10 | 3 | 13 | 8 | 14 |
| 13 | 15 | 13 | 1 | 14 | 10 | 16 | 8 | 10 |
| 4 | 15 | 14 | 4 | 19 | 9 | 14 | 17 | 10 |
| 10 | 8 | 18 | 12 | 20 | 10 | 21 | 22 | 9 |

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań dostarczonych do MDK "Dom Harcerza" - Legnica 59-220 ul. Okrzei 9 (tel. 253-61) do dnia 1 czerwca br., do godz. 16.00 rozlosujemy 10 nagród - niespodzianek. Losowanie nagród odbędzie się dnia 1 czerwca o godz. 17.00 w amfiteatrze "Domu Harcerza" podczas FESTYNU DZIECIĘCO-MŁODZIEŻOWEGO, na który serdecznie zapraszamy naszych czytelników.
Czeka na WAS WIELE ATRAKCJI!!! (pek)

AWARIA CZY ZAWIESZENIE?

Bez żadnej zapowiedzi w poniedziałek nie odbyła się emisja programu telewizji miedziovej. Jak poinformował nas inż. Jerzy Tenerowicz przyczyną zawieszenia programu była awaria aparatury. Nie wiadomo, kiedy uszkodzenie zostanie usunięte.

Brak programu wywołał w Lubinie szereg domysłów. W sobotę zmieniono w Kombinacie prezesa. Może nowy szef nie jest zainteresowany finansowaniem zlej i nieciekawej telewizji? Inne pogłoski wskazują na to, że miedziowa TV od dawna była na skraju bankructwa. KGHM dawał coraz mniej pieniędzy, a nieprofesjonalne, nudne programy

nikogo nie zachęcały do zamieszczania reklam. Większość osób prowadzących program pracowała za darmo.

Są też inne wersje. Lubuska telewizja działała na dość zwariowanych papierach jako stacja eksperymentalna. Nadal nie ma ustawy o radiu i telewizji. Emisja programu nie może zostać zalegalizowana. Mówi się, że w miedziovej TV poczekają na ustawę, aby rozpocząć już legalną, normalną działalność.

Cóż, która z tych wersji jest prawdziwa? Trudno zgadnąć. Trzeba zaczekać na dalszy rozwój wypadków.

(ska)

Wyniki losowania
z 27.05.1992 r.

DUŻY LOTEK
2, 11, 22, 25, 38, 40

EXPRESS LOTEK
10, 19, 23, 27, 33



GAZETA LEGNICKA- Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, ttx 787640. Redaktor naczelny: Witold Podeworny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf". Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

TO BYŁO TO!

26 maja br. Legnicę odwiedził zespół folklorystyczny z Wojciechowa. Panie z podchojnowskiej wioski śpiewały i tańczyły dla emerytek i rencistek w Klubach Seniora przy ul. Roosevelta i Moniuszki. Okazją do niecodziennych występów były obchody Dnia Matki. W obu imprezach, zorganizowanych przez kierowniczki klubów: Janinę Orymkowską i Bożenę Kryśkę uczestniczyło grono seniorów.

Panie z Wojciechowa przedstawiły bardzo ciekawy, stojący na wysokim poziomie program. Nie zabrakło piosenek okolicznościowych, a nawet wręcz frywolnych. Szczególnie wzruszające były recytacje dwójki dzieci - Joanny Wit i Jakuba Rysała. Wtorkowe spotkanie wywołało aplauz na widowniach i zakończyło się wspólnym śpiewaniem. Więcej takich imprez! To chyba właśnie to!

(mar)

DNI LEGNICZY'92

28 maja - 14 czerwca
Co? Gdzie? Kiedy?

28 maja (czwartek), godz. 10.00 Kino "Ognisko", Festiwal Piosenki Przedszkolnej - eliminacje.

Fraszka dnia

Nic dziwnego...

... iż ludzie coraz bardziej w takim kraju żyć się boją, który ciągle osłabia armię i policję swoją...

(i)

"Moja przygoda w muzeum"

Wczoraj, w Młodzieżowym Domu Kultury w Legnicy, ul. Mickiewicza 3 rozstrzygnięty został II etap - na szczeblu wojewódzkim - Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego "Moja przygoda w muzeum". Spośród 123 prac przystanych z dziesięciu placówek oświatowo-wychowawczych, osiem zostało nagrodzonych. Ich autorami są: Tomasz Cichocki - SP Legnickie Pole, Grzegorz Rękas - SP 3 Głogów, Kasia Kowalska - MDK Legnica (ul. Mickiewicza 3), Justyna Roztoczyńska SP 1 Chojnów, Darek Ziomek SP 1 Chojnów, Ewa Wodzińska SP 3 Głogów, Kasia Piechura - MDK Legnica ul. Mickiewicza 3), Ewa Dziuba SP 4 Chojnów.

(b)

BOISKOWY SZAŁ

W Lubinie, w Parku Wrocławskim powstanie niedługo boisko do siatkówki. Jak zapewniono nas w Wydziale Architektury boiska będzie się budować w każdym możliwym miejscu, w parkach i na nowych osiedlach.

Najtańsze są boiska do siatkówki wysypane mączką marmurową. Koszt budowy wynosi ok. 2 mln zł. Dla porównania na asfaltowe boisko do koszykówki trzeba przeznaczyć około 50 milionów. Z powodu skromnych środków finansowych w Lubinie trzeba będzie preferować siatkówkę.

(ska)

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" - "J.F.K" (USA), godz. 16.00 i 19.30

- "Piast" - "EUROPA EUROPA" (niem.franc.) godz. 9.00, 11.00 i 19.00
- "KROLL" (pol.) godz. 13.00, 15.00 i 17.00

Głogów:

- "Jubilat" - "PREDATOR II" (USA), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum" - nieczynne

Lubin:

- "Muza"

"DUŻY" (USA), godz. 15.45

"ZAWÓD PAN MŁODY" (USA), godz. 18.00 i 20.15

Galeria Sztuki Współczesnej
- BWA

Wystawa artysty na stałe związanego z Legnicą - Henryka Jana Bacy, pn. "Przejścia" oraz wystawa fotografii legnickiego fotoreportera Piotra Krzyżanowskiego. Wystawy czynne w godz. od 11.00 do 18.00

Okręgowe Muzeum Miedzi

Wystawa pn. "Małe formy rzeźbiarskie", czyli Roman Woźniak i rzeźba lat 80, czynna w godz. od 10.00 do 16.30 - w środy wstęp wolny.

SDK "Kopernik"

VIII Runda Mistrzostw Legnicy w Szachach, godz. 17.00

MDK "Dom Harcerza"

"Szatan z VII klasy" (SP Nr 6 i SP Nr 14, godz. 16.00

DKZM

w Lubinie

Wystawa prac Sekcji Ceramiki Artystycznej DKZM, w godz. od 11.00 do 18.00 (I p.). Eliminacje wstępne dla uczestników Festiwalu Młodych Talentów. Dziś sekcja recytatorska, godz. 15.00 (s.2) "Promyk słońca" - spektakl dla dzieci w wykonaniu gości z Teatru Animacji w Jeleniej Górze, godz. 10.00 i 11.30 - sala widowiskowa "Lubińskie Forum Dyskusyjne" - KULTURA LUBIN'92. Prowadzi Stanisław Srokowski, godz. 17.00 - sala nr 31.

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

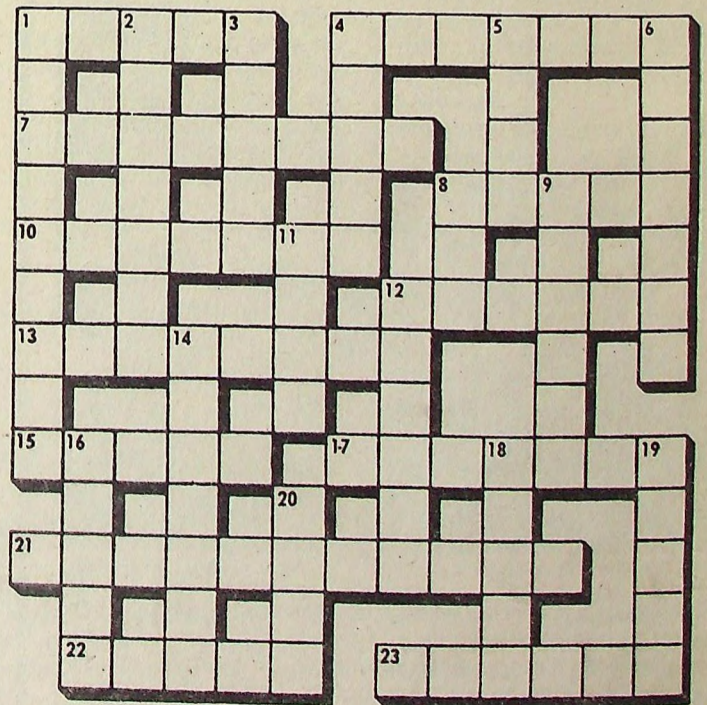
Nr 104

Poziomo:

1. chaos, zamieszanie
4. buczy w koniczynie
7. łatwo wpada w złość
8. znak nawigacyjny
10. kojarzy się z pieprzem
12. jaja żabie
13. urząd rektora
15. łąso
17. termin brydżowy
21. między sopranem a altem
22. gościniec
23. smutek, żal

Pionowo:

1. maszyna do zamykania worków
2. młody las
3. kret go draży
4. po deszczu
5. kowalski
6. mebel do spania
8. w desce
9. imię męskie
11. jaja rybie
12. porwana szmata
14. włóknarka
16. szałwia trawa
18. oficer kozacki
19. talia, stan
20. kłujący chwast



Rozwiązanie krzyżówki
z nr 99

Poziomo: huncwot, egoizm, resor, chciwość, draga, tarcie, zgrzyt, Awans, meldunek, siłota, ujęcie, czamara

Pionowo: Herod, nisza, warcaby, tercet, potwór, szczęsian, regresja, ataksja, zaduch, taniec, anoda, skała